

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

JEDYNA GAZETA REGIONALNA WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI
Kedakcja i Administracja: Św. Rocha Nr. 3, tel. Nr. 10-06 i 2-73.

Nr. 120 (191)

Zawiedzione ambicje ciekawistyczne

Białystok, dn. 28-go maja.

Omawiając pięćdziesiąt rządów pomajowych, prasa socjalistyczna ani przez jeden moment nie zdobyła się na obiektywny sąd na rzeczowe potraktowanie prac rządowych w minionym pięćdziesięciu. Powtarzając natomiast znaną już wszystkim w Polsce bajeczkę o kryzysie obozu Marszałka Piłsudskiego, o zalamaniu się jego linii politycznej, o fiasku rządowych poczynań i innych pobożnych życzeniach socjalistycznego obozu, upiększone pięknymi słówkami i fraszkami bez treści, którymi socjaliści usiłują pokryć pustkę ideową swojego obozu i nikłe rezultaty swoich manewrów partyjnych, urządzanych raz po raz przy ścisłym współdziałaniu z endecją. Nie chcą ani na jedną chwilę, gorliwi wyznawcy marksowskiej doktryny, przypomnieć sobie, że jednak właśnie w epoce pomajowej uporządkowano ustawodawstwo polskie, wprowadzono jednolity dla całego kraju ustroj sądowictwa i zaprowadzono już powszechnie obowiązujący kodeks postępowania karnego, a ogłoszony już został kodeks postępowania cywilnego, że nie kto inny, lecz właśnie rząd pomajowy powołał do życia sądy pracy, dające skuteczną i szybką opiekę prawną licznym rzeszom robotników i pracowników umysłowych. Niezadowolony z pięćdziesiąt rządów pomajowych ultrapostępowcy z pod socjalistycznych sztan darów zapomnieli nazupełniczo, że te same zieleńce przez nich krytykowane rządy, rozbudowały znakomicie ustawodawstwo społeczne, uzupełniając i ulepsząc polski kodeks pracy, jak również zapomnieli całkowicie, że rządy Marszałka Piłsudskiego dały Polsce samorząd gospodarczy, stwarzając izby przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze i t. p., kładąc walne podwaliny pod przyszły polski sejm gospodarczy, upostaciowany w Naczelnej izbie gospodarczej.

Oczywiście, ani na chwilę nie ludziliśmy się, że opozycja ciekawistyczna znajduje choćby minimum zrozumienia dla tych zasług, które rządy pomajowe tak znamienicie zapisały się na kartach odrzędzonej Rzeczypospolitej, tak samo jak neguje wartość przeobrażenia stosunków politycznych wewnątrz państwa, usunięcia przewagi sejmu i zerwania z zasadą lekkomyślnego obalania rządów, tak powszechnie uznaną i stosowaną w okresie przedmajowym. Ale ten brak pamięci, czy to zaśpienie socjalistycznego obozu jest szczególnie właśnie charakterystyczne dla partii socjalistycznej. Bo gdyby wyszczególnić chociażby część zasług rządów pomajowych, zasług, które w rezultacie pozostaną trwałymi dorobkami dla Rzeczypospolitej, gdyby — powtarzamy — przywódcy P.P.S. chociaż niektórzy z tych pozycywnych dorobków przytoczyli, to wówczas nie umieliby wytłumaczyć tej zjadłej, nieprzebiegającej w środkach opozycji wobec rządów pomajowych, która hałaśliwie uprawiała, nie mogłoby usprawiedliwić tej obłądanej nienawiści swojej do całego obozu Marszałka Piłsudskiego.

Te przemilczenia właśnie ułatwiają, czy też wręcz umożliwiają opozycyjne wycieczki, bardziej lub mniej krzykliwe, pod adresem rządów pomajowych, ale te przemilczenia wykazują równocześnie najoczywistszą skądinąd C.K.W. czerpie natchnienie w tej namiętnej lecz bezskutecznej walce, dlatego zawarł „święte przymierze” z ludźmi, których nazajutrz po przewrocie majowym piętnował jako zdrajców narodu i państwowych interesów Rzeczypospolitej, domagając się publicznie i głośno na nich kary Stosunek obecny tego obozu do Bezpartyjnego Bloku i rządów pomajowych określić można mianem zawiedzionych nadziei i ambicji. Liczył na to, że przewrót majowy, jeśli nawet nie da mu w ręce pełni władzy, to w każdym razie dopomoże mu do rozbudowania i utrwalenia zajętych per fes et nefes pozycji w życiu państwowym, społecznym i politycznym Polski. Rzeczywistość przekreśliła te nadzieje, rozprawiła się gruntownie i bezlitośnie z ambicjami i aspiracjami liderów partii, ich marzeniami i niezdrowymi dla państwa marzeniami o wielkości i po-

Rząd premiera Prystora zatwierdzony Nowi ministrowie: Skarbu oraz Przemysłu i Handlu

WARSZAWA, 27.V. (PAT). Pan Prezydent Rzplitej powierzył misję utworzenia gabinetu p. ministrowi Przemysłu i Handlu Aleksandrowi Prystorowi. Pan minister Prystor misję utworzenia Rządu przyjął.

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 27.V. Dziś w godzinach wieczorowych Pan Prezydent Rzplitej podpisał dekrety nominacyjne nowego gabinetu p. premiera Prystora.

Gabinet został bez zmian. Jedynie tękę Ministra Skarbu objął prezes Jan Piłsudski — sędzia Sądu Apelacyjnego w Wilnie, a tękę Przemysłu i Handlu gen. Zarzycki, zastępca szefa administracji armii.

Wobec tego skład gabinetu przedstawia się następująco: prezes Rady Ministrów p. A. Prystor, wicepremier p. Pieracki, ministrowie: Spr. Wojskowych Marszałek Józef Piłsudski, Spr. Wewnętrznych p. Sławoj-Składkowski, Spr. Zagranicznych p. August Zaleski, Skarbu p. Jan Piłsudski, Sprawiedliwości p. Michałowski, Przemysłu i Handlu gen. Zarzycki, Pracy i Opieki Społ. gen. Hubicki, Rolnictwa p. Janta-Polczyński, Reform Rolnych prof. Kozłowski, Robót Publicznych gen. Norwid-Neugebauer, Pocht i Telegr. pulk. Boerner, Wyznań Rel. i Ośw. Publ. p. Czerwiński, Komunikacji inż. Kühn.

Jak się dowiadujemy, sprawa obsadzenia stanowisk wiceministrów

nie jest jeszcze zdecydowana. Według wszelkiego prawdopodobieństwa objąć wiceministrowie w M. S. Wewn. tj. pp. Stamirowski i Korsak mają pozostać na swych dotychczasowych stanowiskach. Jeśli idzie o stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu, to rozpowszechnione są wiadomości, jakoby wiceminister p. A. Koc miał ustąpić, a na miejsce jego ma być powołany b. wiceminister Skarbu p. Starzyński.

Wiceminister w M. S. Z. p. pulk. Beck pozostaje nadal na swoim stanowisku.

Nowy gabinet ma być jutro zaprzysiężony na Zamku przez Pana Prezydenta.

Jak został utworzony nowy Rząd Debaty, nastroje i domysły ostatnich chwil w stolicy

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA 27.V. Zwolona wczoraj nagle Rada Gabinetowa była do pewnego stopnia niespodzianką dla kół politycznych, które nie były poinformowane o konferencji, jaka odbyła się przed Zielonymi Świątkami pomiędzy Panem Prezydentem Rzplitej a Marszałkiem Piłsudskim. Decyzja ustalająca dzień zwolnienia Rady Gabinetowej zapadła widocznie na tej naradzie.

Pan Prezydent zapisał dziś na godz. 11 ministra Prystora, który zgóry uchodził za kandydata na stanowisko Szefa Rządu. Audjencja na Zamku trwała krótko. Z Zamku minister Prystor nie wyjechał do Prezydium Rady Ministrów, lecz powrócił do Ministerstwa Przemysłu i Handlu i przystąpił do formowania gabinetu. W dle informacji, przyjęć został najpierw ministrowie Sprawiedliwości i Robót Publicznych.

W niektórych kółkach mówią o możliwości ustąpienia obu tych ministrów z gabinetu. Pogłoski te dotychczas nie zdołaliśmy sprawdzić. Natomiast ustaliliśmy, że pogłoski podane przez niektóre pisma, o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych są nieprawdziwe. Desygnowany premier Prystor zaproponował tękę spraw wewnętrznych ministrowi Składkowskiemu, który resortem tym kieruje od 5-ciu lat i tękę tę zatrzymuje również w nowym gabinecie.

Zanotowane przez niektóre pisma wiadomości o ustąpieniu ministra Rolnictwa i możliwości objęcia tej tęki przez wiceministra Pierackiego, nie odpowiadają prawdzie. Minister Rolnictwa Janta-Polczyński zostanie w dalszym ciągu w nowym gabinecie.

zajmując tękę rolnictwa.

Najważniejszymi sprawami w tej chwili są: obsadzenie 2-ech resortów, Przemysłu i Handlu i Skarbu. Poza pogłoskami o kandydatach na to stanowisko w ostatnich b. dniach — Andrzeja Wierzbickiego dowiadujemy się, że najpoważniejszym kandydatem do tęki ministerialnej ma być obecny zastępca szefa administracji armii, gen. dr. Ferdynand Zarzycki.

Sprawa obsadzenia Skarbu nie jest dotychczas rozstrzygnięta. Minister Matuszewski konferował dziś dłuższy czas z wiceministrem Kocem. O godzinie 1-ej wiceminister Koc zaproszony został do desygnowanego premiera Prystora.

Przez p. wiceministrem Kocem p. premier przyjął również b. wiceministra Skarbu Stefana Starzyńskiego oraz prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Góreckiego. Jak można z tego wnioskować, chodzi

tu o zmiany w resorcie Ministerstwa Skarbu. W Warszawie nęma w chwili obecnej ministra Zaleskiego, który wraca w piątek i ministra Kozłowskiego, który wraca jutro rano ze Lwowa. Rozmowy z obu tymi ministrami będą musiały być odroczone, wobec tego, że istnieje możliwość późniejszego dodatkowego dekretu nominacyjnego dla nieobecnych ministrów.

Utworzenia Rządu można się spodziewać dziś wieczorem, względnie jutro rano.

Na placówkę dyplomatyczną wyjedzie b. minister Matuszewski

WARSZAWA 27.V. Jak się dowiadujemy, b. minister Skarbu p. Matuszewski ma objąć w krótkim czasie jedną z odpowiedzialnych placówek dyplomatycznych zagranicą.

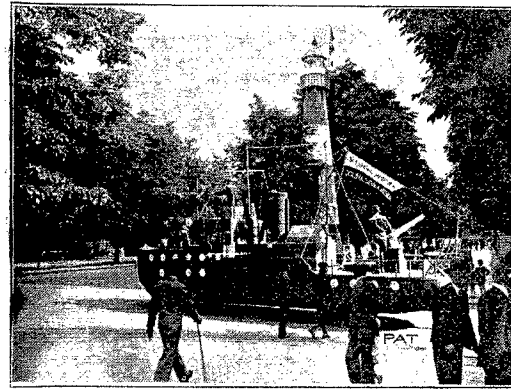
Likwidacja „Samopomocy Chłopskiej” (Telef. od własn. Korespondenta).

WARSZAWA 27.V. W związku z urzędowym uznaniem stowarzyszenia Samopomocy Chłopskiej za nielegalne, w nocy z 26 na 27 maja r. władze bezpieczeństwa zarządziły szereg rewizji, między innymi w lokalu Samopomocy Chłopskiej i u wybitniejszych działaczy tego stowarzyszenia. Policja aresztowała 3 osoby, których sprawy skierowane zostały do prokuratora.

Lokal Samopomocy Chłopskiej, znajdujący się w Warszawie, został opieczotowany.

Polacy na morzu

Zorganizowana staraniem Ligi Morskiej i Rzeźniczej wystawa Morska w Dolinie Szwajcarskiej obrazowo ilustruje bogactwo i kulturalny dorobek naszych ziem pomorskich. Zarząd wystawy wybudował u zbiegu Alei Ujazdowskiej i ul. Chopina piękny model latarni morskiej, która o zmierzchu, planując kolorowymi światłami, jest prawdziwą ozdobą głównej arterji spacerowej stolicy — Alei Ujazdowskiej.



Briand pozostaje nadal ministrem Spraw Zagranicznych Francji

PARYŻ 27.V. (PAT). Donoszą urzędowo, iż Briand zdecydował się zatrzymać tękę spraw zagranicznych.

Zasady pokoju wśród społeczeństwa ukraińskiego szerzyć będzie Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Narodów

LUCK 27.V. (PAT) Zawiązało się w Lucku ukraińskie Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Narodów, którego celem będzie ugruntowanie zasad pokoju wśród społeczeństwa ukraińskiego. Zarząd główny tego Stowa-

rzyszenia mieścić się będzie w Lucku, oddział zaś w Warszawie.

Wspomniane Stowarzyszenie ukraińskie przystąpi do Federacji Towarzystw Przyjaciół Ligi Narodów.

Nowy dyplomata estoński przydzielony do Polski

TALLIN 27.V. (PAT) Dotychczasowy attaché wojskowy Estonji w Moskwie Rand, odwołany został ze swego stanowiska i mianowany na analogiczne stanowisko do Polski. Prawdopodobnie p. Rand przybędzie do Warszawy w początkach czerwca.

Stąd się wywodzi ich walka z obozem Marszałka Piłsudskiego, który w interesie Państwa chciał i musiał złamać partyjne potęgi, przekreślić prymat interesów grup i jednostek w Polsce.

Dlatego właśnie zawiedziony w ambicjach i nadziejach oboz P.P.S. nie chce i nie może uznać dorobku pięćdziesiąt rządów pomajowych.

W początkach września następną sesją Rady Ligi Narodów Czy Hiszpanja zostanie ponownie wybrana na członka niestałego?

GENEWA 27.V. (PAT) Przewodniczący Rady Ligi Narodów, dr. Curtius wyznaczył sesję tegoroczną Rady Ligi Narodów na 7 września 1931 roku do Genewy. Trzema niestałymi członkami Rady Ligi, na których miejsce zgromadzenie ma

wybrać nowych członków, są: Hiszpanja, Persja i Wenezuela przyczem Hiszpanja, w myśl postanowienia z dnia 10 września 1928 r., może być natychmiast wybrana ponownie.

Włoski bolszewik w hiszpańskim kryminale

BARCELONA 27.V. (PAT) Policja aresztowała agitatora włoskiego Dandolego, który brał swego czasu czynny udział w

rewolucji rosyjskiej i był już wydalony z szeregu państw, między innymi z Francji, Luksemburgu, Austrii i Belgii.

Gdańsk zaczyna mądrzeć... po szkodzie Bładania i żale prasy Wolnego Miasta

GDĄŃSK 27.V. (PAT). Jeden z dzienników gdańskich w numerze dzisiejszym ogłasza artykuł pod tytułem „Niebezpieczeństwo dla Gdańska”, w którym obszernie zastanawia się nad przestrogami, udzielonemi Gdańskowi przez ministra Hendersona.

Dziennik zaznacza, że wydarzenia w życiu politycznym Gdańska w ciągu ostatnich 4 miesięcy, dzięki polityce Senatu doprowadziły do sukcesów nacjonalistycznych, na które zwraca uwagę Europa.

Dziennik stwierdza dalej, że niebezpieczeństwo ze strony Polski w Genewie zostało zażegnane, tak jednak szczęśliwy koniec w Genewie nie jest jeszcze roz-

wiązaniem ostatecznym, gdyż prawdopodobnie wewnętrzno-polityczne zdarzenia następczą będą więcej trudności, niż obronienie ich przed polskimi żądaniem na Radzie Ligi Narodów.

Wiązaniem ostatecznym, gdyż prawdopodobnie wewnętrzno-polityczne zdarzenia następczą będą więcej trudności, niż obronienie ich przed polskimi żądaniem na Radzie Ligi Narodów.

Wiązaniem ostatecznym, gdyż prawdopodobnie wewnętrzno-polityczne zdarzenia następczą będą więcej trudności, niż obronienie ich przed polskimi żądaniem na Radzie Ligi Narodów.

„Danziger Allegemeine Zeitung” nawołuje całe społeczeństwo gdańskie, dążące do utrzymania dotychczasowego statusu rzeczy, ażeby zjednoczyło się dokoła rządu.

Wyrok rządowego arbitra w sprawie zatargu górniczego Na rok blisko przedłużono starą umowę

WARSZAWA 27.V. Dowiadujemy się, że dnia 27 b.m. o godzinie 16-ej arbit. wyznaczony przez ministra Pracy, dyr. Ulewski wydał orzeczenie w sprawie zatargu w przemyśle górnym Zagłębia Dąbrowskiego.

Arbiter orzekł, iż dotychczasowa umowa przedłużona zostaje do dnia 31 marca 1932 r. bez żadnych zmian. Szczegółowy tekst orzeczenia ogłoszony będzie w dniu jutrzejszym.

Nowe tory robotniczego ruchu zawodowego w Polsce

Związek Związków Zawodowych zaczął istnieć

Od dłuższego już czasu centralne organizacje zawodowe prowadziły prace nad scaleniem ruchu robotniczego w Polsce, przez konsolidację robotniczych związków zawodowych, zgodnie z inicjatywą, wysuniętą przez parlamentarną grupę robotniczą B.B.W.R. W wyniku tych prac, dn. 25 b.m. odbył się w Warszawie kongres nowoutworzonego Związku Związków Zawodowych, w którym wzięło udział kilkaset delegatów związków robotniczych z całej Polski.

Entuzjazm uczestników kongresu wskazywał, jak bardzo inicjatywa grupy parlamentarniej robotniczej B.B.W.R. odpowiadała nastrojom i istotnym dążeniom mas robotniczych.

Otworzył kongres i przewodniczył obradom inż. Jędrzej Moraczewski. W chwili otwarcia zjazdu na salę wszedł premier Sławkowski w otoczeniu przedstawicieli Rządu. Uczestnicy kongresu zgłoszili p. premierowi długotrwałą owację. Następnie poszczególne przedstawicielstwa Związków Zawodowych złożyły Deklarację przystąpienia, po czym zabrał głos przewodniczący inż. Jędrzej Moraczewski:

— Stwierdzam, że Związek Związków Zawodowych w Polsce zaczął istnieć. Zebrani powstał z miłości i przyjęli oświadczenie entuzjastycznymi okrzykami i oklaskami.

Polączony związek powitał w imieniu Rządu p. wiceminister Szubartowicz. Następnie przemawiali: p. prezes Hołkwo, p. wiceprezes oklaskami, w imieniu klubu sejmowego BBWR, p. dyr. inż. Ryngman w imieniu robotniczego w Warszawie p. ministra Prystyby, a także p. p. w imieniu parlamentarniej grupy robotniczej BBWR.

Następnie zabierali głos przedstawiciele związków zawodowych, zgłaszających akces do Z. Z. Z. Ogółem zgłosiło akces dwadzieścia kilka najpoważniejszych związków robotniczych. Z kolei zabrał głos inż. J. Moraczewski, który w referacie na temat założeń ideowych i programowych Z. Z. Z., nakreślił przyczyny ogólnego kryzysu gospodarczego.

Następnie uchwalono jednogłośnie deklarację ideową, w której między innymi stwierdzono, że ponieważ praca najemna jest najważniejszą częścią składową ustroju gospodarczego Polski nie może organizować się ona ani przez Państwo, ani obok niego, ani tembardziej przeciw Państwu.

Zorganizowana w związkach zawodowych klasa robotnicza powinna wziąć czynny udział w przyspieszeniu przemian formy gospodarki społecznej, dokonującej się obecnie w kierunku rozwoju gospodarki państwowej, samorządowej i spółdzielczej.

Obecne rozbitcie ruchu zawodowego jest szkodliwe, gdyż jedne są interesy i dążenia społeczne klasy robotniczej, jednolity więc winna być polityka robotnicza na terenie zawodowym, a więc i jednolite związki zawodowe.

Następnie deklaracja wyraża stosunek polskich organizacji zawodowych do proletariackich organizacji międzynarodowych, stwierdzając, że stosunek ten winien być oparty na lojalnej współpracy pod warunkiem jednak niemięszania się organizacji zawodowych państw jednych w sprawy wewnętrzne proletariatu państw drugich.

Po uchwaleniu deklaracji kongres powołał władze Związku Związków Zawodowych na których czele stanął, jako prezes, inż. J. Moraczewski. W skład Rady Naczelnej Z. Z. Z. wszedł między innymi poseł Ziemi Białostockiej redaktor Jan Walewski.

Następnie przyjęto jednogłośnie rezolucję, stwierdzając, że obecny ustroj społeczny nie jest w stanie upanować światowego przesilenia gospodarczego, a więc i to-

warzyszącej mu klęski bezrobocia, która pozabawiła 20 milionów robotników możliwości zdobycia uczciwą pracą najkonieczniejszych środków do życia. Świadczy to, że obecne przesilenie nie jest zjawiskiem przypadkowym ani przejściowym, ale jest chorobą ustroju społecznego. Środków zapobiegawczych szukać tedy należy na tej drodze, po której spostrzec się daje dokonywująca się przemiana form gospodarki społecznej.

Jako plan działania na najbliższą przyszłość kongres wskazywał:

1. Państwową kontrolę nad skartelizowaniami zakładami i produkcją.
2. Ustanowienie wysokiej i silnie progresywnej stopy podatku dochodowego.
3. Obniżenie kosztów produkcji celem

obniżenia cen towarów.

4. Reformę taryf celnej i taryf kolejowych.

5. Kongres wzywa Rząd Rzplitej Polskiej do wszczęcia na terenie międzynarodowym akcji o skrócenie czasu pracy do 40 godzin tygodniowo przy równoczesnym podwyższeniu płac godzinowych, akordowych i t. p. w taki sposób, by wysokość tygodniowego zarobku robotników nie uległa przez skrócenie czasu pracy, zmniejszeniu.

6. Kongres wzywa Sejm Rzplitej Polskiej do zmiany ustawy o zabezpieczeniu bezrobotnych.

7. Kongres poleca władzom Z.Z.Z. by z całą energią prowadziły akcję o rychłe wprowadzenie ustawowego ubezpieczenia robotników na starość.



Prezydium i uczestnicy Kongresu Związku Związków Zawodowych w Polsce.

Z życia naszego województwa

HOŁYNKA, POW. AUGUSTOWSKIEGO

Fakt smutny lecz prawdziwy

W tych dniach bawiąca w Hołynce orkiestra Zw. Strz. ze Sztabiny, zaproszona na zabawę, urządzoną przez tutejszy Odc. Zw. Strzelecki mając na względzie, że na ten dzień również przypadła święta parafjalna—zwróciła się do miejscowego ks. Proboszcza Marjana Szumowskiego z prośbą o pozwolenie odegrania na chórze mszy św. ks. proboszcz jednak proponując tę odrzucił, tłumacząc swą odmowną decyzję tem, że nie może na to zezwolić bez uprzedniego porozumienia się z ks. Kanonikiem oraz... organistą. Ks. proboszcz przyrzekł dać wkrótce odpowiedź, lecz odpowiedzi tej nie dał.

Zaznaczyć należy, że ta sama orkiestra w Sztabinie bardzo często gra mszę św., a przez cały czas miesiąca maja na wieży kościoła członkowie orkiestry grają corana hejnał ku czci Najświętszej Marii Panny. Niejednokrotnie również ta sama orkiestra przyjmowała Ks. Biskupa tutejszej diecezji, wizytującego okolice parafje i to na specjalne zaproszenia odpowiednich ks. proboszczów i parafjan. Dlatego też dziwna się wydaje odmowa miejscowego ks. Proboszcza, Czyżby spowodowała ją to, że członkowie orkiestry byli w mundurach strzeleckich.

BIELSK-PODLASKI

Kasa Chorych zwalnia pracowników według swego widzimisię

Opinia publiczna miasta Bielska Podlaskiego została poruszona niezwykłym faktem. Długoletnia pracowniczka Kasy Chorych — akuszerka p. Roszkowska została nagle zwolniona ze swej posady. Wiadomość ta spotkała się z ogólnym zdziwieniem wszystkich członków Kasy Chorych, bowiem p. Roszkowska swoją uczynną ofiarną i nienaganną pracą pozyskała sobie sympatię zarówno pracowników, jak i członków Kasy Chorych.

Tęjsuniecie władz Kasy Chorych charakterystycznie dobitnie, jak mało uwagi zwraca się na postulaty i żądania tych, którzy swoimi skłódkami instytucję tę utrzymują.

Uswianie z instytucji ubezpieczenia społecznych bez żadnych powodów ludzi zdolnych, pracowitych i wykonywujących swą miennie swe obowiązki należy uważać za przejaw bardzo niechowy, stwarzający niepożądany ferment przedewszystkiem w umysłach tych, którzy z tych instytucji mają korzystać.

Zgniliznę moralną i rozkład w P. P. S. C. K. W. wykazał trziedniowy kongres krakowski

Przygotowywany oddawna i szumnie reklamowany kongres P.P.S.C.K.W. odbył się wreszcie w Zielone Świąta w Krakowie i obradował trzy dni. Ciekawe to były i pouczające dla naszego społeczeństwa obrady. Wykazały one, że przetrzany w 1926 r. stos pacierzy C.K.W. nie może zrosnąć się dotychczas, powodując charłactwo i uwiąd partii, która stała się coraz bardziej do upadku.

Minęły święte dni P. P. S., gdy na czele tej organizacji stał Józef Piłsudski, silną swoją wolą prowadząc partię po przez jej wszystkie etapy i umiejac wydobyc ją z niebezpiecznych wirów doktryn marzowskich, by skierować na realne tory walki o niepodległość i prawdziwy, zdrowy pojęty demokratyzm.

Dziś P.P.S.C.K.W., zbuntowana przeciw swemu wodzowi i twórcy ideowemu, posiadałona Jego geniuszu organizacyjnego i ideowego kierownictwa, a wraz z Nim i najjętszych, najpoważniejszych dawnych swych pracowników, którzy odeszli z partii za Wodzem, wydana została na pastwę zawodowych doktrynerów i agitatorów partyjnych, pragnących wykorzystać dawny kredyt moralny P.P.S. u społeczeństwa w celu podtrzymania mocno zachwianej egzystencji swego sklepiku partyjnego.

Jeszcze reklamy tego sklepiku głoszą, że można tam dostać i „niepodległość”, i „demokrację” i inne dawne, wypróbowane specyfiki, po które społeczeństwo udawało się do P.P.S. Piłsudskiego—są to jednak już tylko ostantki, umieszczone za witrą wystawową, w samym natomiast sklepie coraz częściej spotkać już można towary importowane z Bolszewji, w po-

staci mocno radykalnych, komunistycznych... specjalów.

Dowodzą tego dobitnie obrady kongresu krakowskiego, gdzie zarysowała się w sposób b. ostry rozbieżność poglądów na taktykę, jaką ma obrać partia, między prawicą reprezentowaną przez postów: Barlickiego, Liebermana i Niedziatkowskiego (dotychczasowymi władzami P.P.S.), a lewicą z postami: Zaremby, Ciołkoszem i Drobnerem na czele.

Prawica partii stoi nadal na płaszczyźnie konieczności współdziałania z dawnym centrolewem, natomiast lewica, wyznając radykalniejsze poglądy i reprezentując młode sily w P. P. S., domagała się zerwania z Witosem, Korfiantym i Popielem, samodzielną walki o zwycięstwo socjalizmu oraz wprowadzenia do władz partii świeżych ludzi. Wprawdzie prawica, posiadając wśród delegatów na kongres większość, przeferowała zarówno swoją listę rady naczelnej, jak i swój tekst rezolucji, opracowany uprzednio przez C.K.

Źródła siarczane w Tomaszowie

W Tomaszowie Mazowieckim kolo Piotrkowa, odkryto zupełnie przypadkowo, podczas wiercenia studni na podwórzu nowowbudowanej szkoły powszechnej, znajdując się przy zbiegu ulic Legionów i Farniej, źródło, którego woda zawiera wysoko procentową zawartość siarki leczniczej i inne alkaliczne składniki. Wobec tego, iż miejscowi inżynierowie oraz lekarze, jako fachowcy wypowiedzieli się nadzwyczaj przychylnie o walorach leczniczych obfitego źródła, magistrat tomaszowski przesłał próbkę wody

do Warszawy, celem przeprowadzenia ścisłej naukowej analizy. W razie gdyby ekspertyza ta dała wynik pozytywny, to miasto Tomaszów z dotychczasowego ośrodka przemysłu włókienniczego, stałoby się w przyszłości miejscowością kuracyjną.

Zaznaczyć trzeba, że w Tomaszowie od niepamiętnych czasów istnieją tak zwane „źródła niebieskie”, które z uwagi na niezbadane dotąd charakterystyczne własności ich wody, oraz na piękność położenia, stanowią od dawna cel turystyczny miłośników przyrody z całej Polski.

8. Kongres poleca władzom Z.Z.Z. rozpoczęcie akcji za wprowadzeniem w życie ustawy o izbach pracy.

9. Uruchomienie robót publicznych w większych niż dotychczas rozmiarach. Funduszy na ten cel szukać należy w niewyżytkanych dotąd środkach dochodu.

Wszystkie te punkty uchwały kongresu

sa obszernie i szczegółowo omówione. Przed zamknięciem kongresu odczytane zostały teksty depesz, wysłanych przez prezydium do P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

Odczytane depesze przyjęli uczestnicy kongresu długo nie milkącymi hucznymi oklaskami.

Co się dzieje w świecie?

Czy wojna Sowieców z Finlandją? Zbrojne prowokacje bolszewików

KOPENHAGA, W stolicy Finlandji Helsingforsie, ukazały się nadzwyczajne dodatki z powodu zaostrezenia się stosunków między Finlandją a Sowiecami.

Prasa przynosi alarmujące wiadomości o pobycie 7 okrętów wojennych sowieckich w pobliżu najważniejszych portów Finlandji, który to pobyt uważany jest za celową demonstrację.

Również wielkie wrażenie wywarł lot dwóch płatowców wojskowych sowieckich ponad granicami Finlandji, przyczem płatowce te najwidoczniej nie zablakaly się,

lecz dokonywały regularnego lotu wywiadowczego.

Trzeci wreszcie powód daje prasie finlandzkiej asumpt do dzwonięcia na alarm, mianowicie silne oddziały sowieckie przygotowują się do odbycia demonstracyjnych manewrów nad granicą Finlandji.

W Helsingforsie i innych miastach Finlandji panuje nastroj nader podniecony. Demonstracje floty, lotnictwa i armji lądowej sowieckiej uważane są za prowokację.

Zarzut pogwałcenia konkordatu stawia Papież rządowi hiszpańskiemu

WATYKAN, Papież wystosował do Hiszpanji notę protestacyjną. W nocie tej czynione są zarzuty rządowi hiszpańskiemu

mu pogwałcenia konkordatu, w którym wyraźnie zaznaczone jest, że Hiszpania jest państwem katolickim.

Faszyści demonstrują przeciw Papieżowi

RZYM, Organizacje młodzieży faszystowskiej dokonały szeregu demonstracji antyklerykalnych. W szczególności demonstracje skierowane sa przeciw władzom „Azione catolica”, którym czynio-

ne są liczne zarzuty w prasie faszystowskiej.

Po ulicach Rzymu przemaszowały oddziały demonstrantów wnoszące okrzyki „Precz z Papieżem!”

W trzech stolicach Europy zamierza być jednego dnia

LONDYN, Znany angielski lotnik kpt. Hawks, wystartował do lotu okrężnego Londyn — Berlin — Paryż.

Ma on zamiar, po zjedzeniu śniadania w Londynie, obiad zjeść w Berlinie a kolację w Paryżu.

Kpt. Hawks jest posiadaczem wielu rekordów światowych. Jego obecny lot będzie też swego rodzaju rekordem, udawanającym szalene postępy, jakie zrobiło lotnictwo w ostatnich czasach.

Honduras w ogniu rewolucji Generalna ofensywa powstańców

TEGUCIGALPA (Honduras), Krwa-we walki między powstańcami a wojskami rządowymi trwają w dalszym ciągu.

Powstańcy przeszli do generalnej ofensywy, atakując najważniejsze miasta i pory obsadzone przez wojska rządowe. Uległ niedzieli powstańcy po raz dru-

gi przypuścił gwałtowny szturm na ważny punkt strategiczny, miasto Tela. Rozegrany się tam bardzo gwałtowne walki, w których po obu stronach było wielu zabitych i rannych.

Władza rządowa zdolna miasto Tela utrzymać w swych rękach.

Zatonęła łódź podwodna na Bałtyku

MOSKWA, Dnia 22 maja o godz. 4-5 rano w zatoce fińskiej łódź podwodna floty bałtyckiej oznaczona Nr. 9, podczas ćwiczeń zanurzania się pod wodę, nie powróciła więcej na powierzchnię wody, z przyczyn dotychczas nieznanych.

Dwa samoloty powiadomione o wypadku przez inne łodzie podwodne, znajdujące się w pobliżu i wysłane na miejsce wypadku, stwierdziły obecność płam benzyny na powierzchni wody. Naruchmiast wysłane też zostały statki

ratownicze, aby dokładnie wymierzyć i ustalić miejsce zanurzenia się łodzi podwodnej, oraz zorganizować prace ratownicze pod wodą.

Niezłedne wysiłkonia w celu wydobycia łodzi podwodnej na powierzchnię wody zostały już dlużenane na znacznej głębokości 80 — 100 metrów, co czyni pracę niezwykle trudną. Torpedowce eskadry sowieckiej bezustannie pełnią służbę wartowniczą w pewnym promieniu od miejsca wypadku.

Więści z całej Polski

8 gmachów szkolnych przybędzie stolicy

Magistrat warszawski projektuje budowę na warunkach kredytowych ośmiu szkół powszechnych, kosztem 9,000,000 zł. Gmachy te, mające powstać w ciągu dwóch sezonów budowlanych, że spłata należności w pięciu latach — sta-

nać mają—5 w różnych dzielnicach Warszawy, trzy zaś na peryferiach dla dziatwyz przedmieść.

Sprawę tę zatwierdzić ma najbliższe posiedzenie rady miejskiej.

Żydzi z całego świata obradują nad ortografią swego języka

W Wilnie rozpoczął się Wszczęchwiatowy Zjazd Żydowskiej Konferencji Ortograficznej.

Na zjazd przybyli delegacj z Ameryki, Lotwy i Litwy, ogółem 59 osób.

Przewodniczącym zjazdu poeta i pisarz żydowski Opatoszu.

Zjazd ma na celu ustalenie zasad ortografji języka żydowskiego.

Krakowscy komuniści pod kluczem

Organa P. P. w Krakowie dokonały szeregu aresztowań wśród krakowskich komunistów, po uprzednim dokonaniu rewizji, która dostarczyła wiele obciążającego materiału dowodowego.

Przytrzymano Fischla Banacha, Da-

wida Gelbarda, Józefa Horszowskiego oraz Mejera Szafranka. Wszystkich stojących pod zarzutem zbrodni zdrady głównej odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Cztery twarze i dwie pary rąk posiada wykopany bożek słowiński

KRAKÓW, W Urzędowie (pow. Janów Lubelski) wykopano podczas robót w ogrodzie p. Woskowskiego spiżową postać mężczyzny o 4-ach twarzach i 2 parach rąk. Wykopalisko to wywołało podobno wielkie wrażenie wśród sfer konserwator-

skich. Wiadomość ta, brzmiała bardzo sensacyjnie, wydaje się jednak niezupełnie prawdopodobna i dlatego należy oczekiwać na dalsze informacje o tem niezwykłym odkryciu.

Twój obowiązek być członkiem L. O. P. P.!!

Życie gospodarcze

Baza dla francuskich wyrobów przemysłowych ma powstać w polskim porcie

W Gdyni oczekiwany jest przyjazd d. k. gacji sfer gospodarczych francuskich, w skład której wechodzi wybitni przemysłowcy. Wyjeżdża ta ma na celu zbadanie możliwości założenia w Gdyni bazy dla przwozu francuskich wyrobów przemysłowych.

Baza ta obsługiwałaby nowe bezpośrednie linie żeglugowe między Gdynią, a portami francuskimi. W związku z tymi projektami, liczne przedsiębiorstwa francuskie badają możliwość utworzenia ich oddziałów w Gdyni.

Niewypłacalność zagranicznych importerów drzewa

Przemysł drzewny zwraca uwagę, że poważni importerzy drzewa z krajów, dotkniętych improwizacją gospodarczą, którzy niewypłacali się ze swoich zobowiązań planujących za dostarczenie materiału w jesieni 1930 roku, w znacznej ilości wypadków ogłaszają

obecnie niewypłacalność. W ten sposób transakcje, które w listopadzie ubiegłego roku jako zawarte z pewnymi odbiorcami, były uważane za dobre, stały się dla producenta polskiego niejednokrotnie efektywną stratą.

Giełda zbożowa

Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie tendencja dla zbóż była utrzymana przy obrotach małych. Notowano za 100 kg. parętyt wagon Warszawa w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych: żyto 29 i pół — 30 i pół, pszenica 35 — 36, owies jednolity 33 — 34, zbierany 31 i pół — 32 i pół, jęczmień na kaszę 28 — 28 i pół, browarny — bez obrotów, mąka pszenna luks 64 — 74, mąka 40 59 — 64, mąka żytnia 46 — 48, otręby pszenne szale 23 — 24, otręby pszenne średnie 22 — 23, żytnia 23 — 24, kucheniane 31 — 32, kucheniane pakowane 26 — 27, groch polny jadalny 32 — 35, groch „Victoria” — 40 — 45, wyka siew-

na 42 — 45, lubin niebieski 23 — 24, lubin żółty 32 — 34, ziemniaki jadalne 9 i pół — 10 i pół.

Międzynarodowy Kongres Instytutów Eksportowych

Dnia 10 czerwca r. b. odbędzie się w Wiedniu Międzynarodowy Kongres Instytutów Eksportowych, na którym omawiane będą sprawy dotyczące uzgodnienia polityki eksportowej. Na kongresie tym Polskę reprezentować będzie dyrektor Państwowego Instytutu Eksportowego p. Marjan Turski.

Kino w domu obłąkanych wywiera zbawienny wpływ na chorych

W Maison Blouch, pod Paryżem istnieje dom obłąkanych. Nie jest to legatę szpitala dla ludzi z umiarkowanymi zaburzeniami umysłowymi, ale dom obłąkanych dla robotników i chłopów, zamieszkałych w apartamentach Sekwany.

wierzenia orennie uszakajacy wpływ na mieszkańców Białego Domu. Pełzaniem swawidają tam filmy komiczne. Film taki tego zjawiska, rola na naszej smutnej ziemi nie została jeszcze dostatecznie pojęta i przez to należyce ujęta, w domu obłąkanych świeci triumf. Pewien burjat, który miał w domu film regularnie codziennie po południu, zaprowadził na film komiczny, wydawał się zgola normalnym człowiekiem i dnia tego nie miał ataku.

To też „Białe Dni” jest tragicznie smutny, tragicznie głośny, tragicznie obłąkany.

Węgle najczęściej chorej umysłowo prawie normalnie reagują na komizm w filmie. Tak, jak na całym świecie, podobnie i w „Białym Domu” jedynie z najcięższych obłąkanych jest Charles Chaplin. Niedawno i zwał zdarzył się zadziwiający wypadek nie spodziewano poprawy w umyśle chorego pod wpływem kilku scenów filmów chapkowskich.

Wszędzie w domach wariatów stosuje się rozmaite z rzewki normalnych ludzi zwrócić dla zabawienia tych nieszczęśliwców, jak i w celu naukowej obserwacji. Dla tych celów założono w „Białym Domu” kino. Filmy tak wywołane są wyłącznie filmami niemymi — film dźwiękowy wywołuje w domu obłąkanych wywołuje wśród chorych umiarkowanych, podniecenie, od czasu do czasu i wrzawa płynąca z ekranu.

Wśród filmów niemych zostały sobie pierwszeństwo, temty przyrodnicze, gdy stwierdzono, że piękne widoki natury wy-

Człowiek ze skrzelami

Człowiek ze skrzelami? Brzmi to niby „wąż morski”, czy inna „kaczka” dziennikarska, spłodzona pod wpływem zbliżających się letnich ogórków.

Ciekawe to zjawisko zos ało odkryte przypadkiem. Człowiek ten z powodu jakiejś choroby zaczął sobie prześwietlać gardło i wówczas rentgenologiczne zdjęcie wykazało, że w gardle posiada on normalnie rozwinięte skrzela.

Człowiek taki jednak istnieje w rzeczywistości i jako medyczne cudo opisany jest w medycznym tygodniku przez heidelbergkiego prof. uniwersytetu, dr. A. Simona. Nie należy przypuszczać, że ten fenomen natury oddycha jak ryba skrzelami, i że mógłby na wzór ziemnonodnych zwierząt przebywać w wodzie, jak rak lub żaba. Człowiek ten oprócz skrzeli posiada także najnormalniejsze płuca.

Niezwykle ten fakt ma jednak pewne uzasadnienie, wiemy bowiem z embriologii, że płód ludzki, liczący 20 dni od chwili poczęcia, posiada coś w rodzaju skrzeli, którei jednak nie oddycha, czerpiąc tlen wprost z krwi matki. Skrzela te przeobrażają się w dalszym ciągu rozwoju i zanikają.

„Ryccerze arabskiej jedności” walczą o całkowitą niezawisłość swej ojczyzny

Grupa studentów arabskich, którzy studjowali na uniwersytetach amerykańskich, zainicjowała w Jerozolimie ruch polityczny panarabski.

Nie uznaje przeprowadzonych przez koalicję reżimów Arabii, nie uznaje mandatu stworzonego przez Ligę Narodów, nie uznaje deklaracji Balfoura. Zawiadamiam uroczystie, że wszystkie ziemie arabskie stanowią jedną całość, a okupacja mojej ojczyzny przez wraże mocarstwa jest klęka, rzuconą przez obcych pod nogi niezależności i wolności mojego narodu.

Wydali oni odezwę do świata arabskiego, nawołując, aby wszyscy zapisywali się na członków partii „Ryccerzy jedności arabskiej”. Kto wstępuje do tej partii, musi złożyć przysięgę, która m. inn. brzmi:

Do partii tej zapisują się arabi tłumnie.

„Przysięgam na Boga, że będę pracował dla sprawy niezależności arabów.

Radjoprogram:

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 12.35. XXVII koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. Wyk. Ork. Filharm. pod dyr. Tomasa Jaworskiego, Maryla Karwowska (sopr.), Paweł Lewicki (fortep.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) Słowo wstępne wypowiedział St. Natanson
- 14.30. „Kacik dla kobiet” — „Mał. posag i czasy dzisiejsze” p. J. Krawczyńska

- 15.50. „Szczańnica jako uzdrowisko” dr. H. Kofarska-Dettloff
- 16.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.05. Wiadomości wojkowe dla wszystkich
- 17.15. „Pogańska słowniczyna — a morze” p. Stan. Poraj-Kozłowski
- 17.45. Koncert ze Lwowa
- 19.10. Giełda rolnicza
- 19.40. Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.00. p. Jan Friling, radca M. S. Z. wygł. telefon p. t. „Zdegradowana stolica”
- 20.15. Pogadanka radiotelegraficzna
- 20.50. Muzyka lekka. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Maria Konarek-Korska (sopr.) i prof. L. Urstein (akomp.)
- 21.30. Słuchowisko
- 22.15. Koncert solisty z Krakowa
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna

PIĄTEK 29. V. 31 r.

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.35. „Z życia polskich zespołów śpiewaczych”
- 15.50. Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Rouquigny
- 16.15. „Kacik artystyczny L. S. G.” Aktualia oraz występ p. V. Bobrowskiej
- 16.30. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.15. „Czy pszczoły myślały?” prof. St. Sumiński
- 17.45. Koncert orkiestry i chóru miejskiego „Surma” Dyrekcja Tramwajów Miejskich pod dyr. L. Cymermana i W. Lachmana
- 19.10. Giełda rolnicza
- 19.25. Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.40. Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.00. Pogadanka muzyczna
- 20.15. Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej

- 15.50. „Szczańnica jako uzdrowisko” dr. H. Kofarska-Dettloff
- 16.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.05. Wiadomości wojkowe dla wszystkich
- 17.15. „Pogańska słowniczyna — a morze” p. Stan. Poraj-Kozłowski
- 17.45. Koncert ze Lwowa
- 19.10. Giełda rolnicza
- 19.40. Prasowy Dziennik Radjowy
- 20.00. p. Jan Friling, radca M. S. Z. wygł. telefon p. t. „Zdegradowana stolica”
- 20.15. Pogadanka radiotelegraficzna
- 20.50. Muzyka lekka. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Maria Konarek-Korska (sopr.) i prof. L. Urstein (akomp.)
- 21.30. Słuchowisko
- 22.15. Koncert solisty z Krakowa
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna

Spis rzeczy i ich znaczenie można obejrzeć w dniu lekcji.

Białystok, dnia 22 maja 1931 roku.

Komornik DZIARSKI.

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy:

V. dniu 24 kwietnia 1931 r.

Pod Nr 7295. „Gerszon Gierszuni i S-ka, spółka firmowa” Przedmiot: sprzedaż papieru i artykułów piśmiennych. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuski Nr 30 a. Spółnikami są: 1) Chawa Zyskiewicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ul. Nowy Świat pod Nr 8, 2) Fejga Mikoczyńska, zamieszkała tamże, przy ul. Ordynackiej pod Nr 8, i 3) Abram Gierszon Gierszuni, zamieszkały przy ul. Giełdowej pod Nr 12. Zarząd przedsiębiorstwa należy do każdego spółnika. Wszelkie zobowiązanie w imieniu firmy, weksle, żyra, czek, akta, umowy i papiery handlowe winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez Chawę Zyskiewicz i Gerszona Gierszuni łącznie. Prowadzić sprawę w charakterze powoda lub pozwanego, podpisywać pełnomocnictwa, papiery i dokumenty, otrzymywać kwoty pieniężne spółce należne, korespondencję, towary przesyłki i ładunki ma prawo Chawa Zyskiewicz lub Gierszon Gierszuni samodzielnie.

Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dniu 21 kwietnia 1931 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr 7295. „Przedsiębiorstwo Budowlane inżynier Artur Bondy i S-ka, Spółka firmowa” Przedmiot: prowadzenie robót budowy pierwszego dystansu linii kolejowej Wierzbno—Druja powierzonych firmie „Inżynier Artur Bondy przedsiębiorstwo budowlane” na mocy umowy, zawartej przez tę ostatnią firmę z Dyrekcją Wileńską Polskich Kolei Państwowych dnia 4 kwietnia 1931 r., przejęcie wszelkich praw i zobowiązań, zastrzeżonych na rzecz firmy „Inżynier Artur Bondy przedsiębiorstwo budowlane” i obciążających takąwa na mocy powyższej umowy z dn. 4 kwietnia 1931 r. oraz prowadzenie wszelkich innych robót budowlanych i kolejowych. Siedziba: Białystok, ul. Polna Nr 17.—Spółnikami są: 1) inżynier Artur Bondy, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Wspólnej pod Nr 9, i 2) Nachman Goldfarb, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Polnej pod Nr 20 a. Wszelkie zobowiązania w imieniu firmy weksle, pełnomocnictwa, prokury, umowy i kosztorysy ofertowe winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwu spółników łącznie. Korespondencja w imieniu i pod stemplem firmy, podpisuje jeden ktokolwiek ze spółników. Do odbioru wszelkich należności firmie przypadających jak to: kaucyj, wadium, należności wszelkiego rodzaju za wykonane roboty i wogóle do odbioru wszelkich należności firmie przypadających jak to: od instytucji Państwowych, samorządowych i innych oraz od osób prywatnych i do kwitowania z odbioru tychże uprawniony jest Nachman Goldfarb samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dn. 8 kwietnia 1931 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr 7297. „Pracownia i sprzedaż słodczy wschodnich Biso S. Pejkow i Najdo Stojanowicz, spółka firmowa”. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuski Nr 26.—filje tamże, przy ul. Senkiewicza Nr 2 i 14.—Spółnikami są: 1) Biso Sokolowicz Pejkow i Najdo Stojanowicz, zamieszkały w Białymstoku, przy Rynku Kościuski pod Nr 26. Zarządca przedsiębiorstwem spółkowym oraz podpisywać wszelkiego rodzaju zobowiązania, weksle i pełnomocnictwa, jak również podpisywać pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, przesyłek, towarów i ładunków ma prawo każdy spółnik samodzielnie. — Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dniu 20 kwietnia 1931 r. na okres dwuletni, z automatycznym przedłużeniem istnienia spółki z roku na rok.

Pod Nr 7297. „Pracownia i sprzedaż słodczy wschodnich Biso S. Pejkow i Najdo Stojanowicz, spółka firmowa”.

Pod Nr 7298. „Komunikacja Samochodowa Arciszewski i S-ka, spółka firmowa”. Przedmiot: prowadzenie komunikacji samochodowej na linii Białystok—Supraśl. Siedziba: m. Supraśl, ul. Kornackiego Nr 3.—Spółnikami są: 1) Stanisław Arciszewski, przy ul. 3 Maja, 2) Calko Gierszuni i 3) Burch Kaplan, przy ul. Cieszańskiej pod Nr 16 i 4) Mejer Boczkowski, przy ul. 11 listopada w m. Supraśl pow. Białostockiego zamieszkałi.—Wszelkie zobowiązania, weksle, indosy, czek i kontrakty, umowy i pełnomocnictwa winny być podpisywane przez wszystkich współników lub przez osobę upoważnioną przez tychże.—Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dn. 7 stycznia 1930 r. na okres czasu do tegoż dnia i miesiąca 1933 r.

Z dnia 29 kwietnia 1931 r.

Pod Nr 7299. „Kawiarnia Świtezianka” Włodzimierz Lubczyński i Gustaw Lamprecht, Spółka firmowa”. Przedmiot: wyrob i sprzedaż wyrobów cukierniczych oraz prowadzenie jadłodajni. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuski Nr 1. Spółnikami są: 1) Włodzimierz Lubczyński, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Pałacowej pod Nr 7 i 2) Gustaw Lamprecht, zamieszkały w majątku Kowalewo pow. Białostockiego. Wszelkie zobowiązania w imieniu firmy, weksle, pełnomocnictwa i akta winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwu spółników łącznie. Podpisywać korespondencję oraz pokwitowania z odbioru wszelkich należności firmie przypadających i towarów ma prawo Włodzimierz Lubczyński samodzielnie.—Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dn.

14 kwietnia 1931 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr 7300. „Sprzedaż ubrań gotowych — Mozes Barchat”. Siedziba: Białystok, ul. Lipowa Nr 16. Właściciel Mozes Barchat, zamieszkały tamże.

Pod Nr 7301. „Sklep Spożywczy — Dwejra Baran”. Siedziba: Białystok, ul. Młynowa Nr 36. Właścicielka Dwejra Baran, zamieszkała tamże.

Pod Nr 7302. Przedstawicielstwo samochodów i części zamiennych „Fiat” — Edward Klein”. Siedziba: Białystok, ul. Warszawska Nr 45. Właściciel Edward Klein zamieszkały tamże.

Pod Nr 7303. „Sprzedaż mięsa i wędlin — Stanisław Kaufman” Siedziba: Białystok, ul. Staszycy Nr 23. Właściciel Stanisław Kaufman, zamieszkały w Białymstoku przy ul. Sosnowej pod Nr 51.

Pod Nr 7304. „Handel win i wódek — Adam Lechojda”. Siedziba: m. Janów, pow. sokolskiego, ul. Trofimowska Nr 16. Właściciel Adam Lechojda, zamieszkały tamże.

Pod Nr 7305. „Sprzedaż drzewa — Dawid Malamed”. Siedziba: m. Semiaty, pow. Bielsk Podlaskiego. Właściciel Dawid Malamed, zamieszkały tamże.

Pod Nr 7305. „Restauracja — Katarzyna Malenda”. Siedziba: st. Kole.owa Czeremcha gm. Kiszczewo pow. bielskiego Właścicielka Katarzyna Malenda, zamieszkała tamże.

Pod Nr 7307. „Sklep Spożywczy — Leokadja Roszko—Roszkowska”. Siedziba: Białystok, ul. Białostoczek Nr 67. Właścicielka Leokadja Roszko—Roszkowska, zamieszkała we wsi Uhowo gm. Juchnowieckiej pow. białostockiego.

Pod Nr 7308. „Piwiarnia — Wolf Suchowolski”. Siedziba: m. Suchowola pow. sokolskiego, ul. Goniądzka. Właściciel Wolf Suchowolski, zamieszkały tamże.

Pod Nr 7309. „Sprzedaż naczyń kuchennych — Szloma Uczeń”. Siedziba: w Białymstoku, przy Rynku Kościuski pod Nr 45. Właściciel Szloma Uczeń, zamieszkały w Białymstoku przy ul. Suchej pod Nr 9.

Pod Nr 7310. „Piwiarnia — Rywka Wolman”. Siedziba: wieś Dubiany, gm. Łosinka pow. Bielsk Podlaskiego. Właścicielka Rywka Wolman, zamieszkała tamże.

Pod Nr 7311. „Piwiarnia — Mowsza Wacht”. Siedziba: Białystok, ul. Suraska Nr 42. Właściciel Mowsza Wacht, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Młynowej pod Nr 4.

Pod Nr 7312. „Herbaciarnia — Adolf Wolyniec”. Siedziba: os. Kuźnica, pow. sokolskiego, przy pl. Rynkowym pod Nr 5. Właściciel Adolf Wolyniec zamieszkały tamże.

Pod Nr 7313. „Sprzedaż drzewa opałowego i węgla — Golda Babicz”. Siedziba: Białystok, ul. Dąbrowskiego Nr 26. Właścicielka Golda Babicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ul. Dąbrowskiego pod Nr 22.

Pod Nr 7314. „Drobna sprzedaż galanterji — Jone Brzeziński”. Siedziba: Białystok, ul. Kupiecka Nr 24. Właściciel Jone Brzeziński, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Kupieckiej pod Nr 26.

Pod Nr 7315. „Sklep spożywczy — Nechoma Fajnsod”. Siedziba: Białystok, ul. Suraska Nr 1. Właścicielka Nechoma Fajnsod, zamieszkała tamże.

Pod Nr 7316. „Sklep spożywczy — Sonia Rajgrodzka”. Siedziba: Białystok, ul. Sw. Rocha Nr 5. Właścicielka Sonia Rajgrodzka, zamieszkała tamże.

W dniu 6 maja 1931 r.

Pod Nr 7317. „Szmul Linczewski i S-ka, spółka firmowa”. Przedmiot: sprzedaż naczyń kuchennych. Siedziba: Białystok, Rynek Kyściuski Nr 40. Spółnikami są: 1) Szmul Linczewski, przy ul. Siedleckiej pod Nr 7 i 2) Jakob Nichtfinster — przy ul. Sienkiewicza pod Nr 95 w Białymstoku zamieszkałi. Zarząd przedsiębiorstwa spółkowego należy do obu spółników łącznie. Wszelkie zobowiązania w imieniu firmy, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa, umowy i inne dokumenty — winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwu spółników łącznie. Otrzymywać wszelkie należności firmie przypadające, przekazy, pieniądze z przekazów, przesyłki, towary, ładunki mocen jest każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dn. 21 kwietnia 1931 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr 7318. „Automotor” — Franciszek Dzienis i Adam Borkowski, Spółka firmowa”. Przedmiot: drobna sprzedaż części i zamiennych do samochodów i akcesorijs samochodowych. Siedziba: Białystok, ul. Sienkiewicza Nr 20. Spółnikami są: 1) Franciszek Dzienis, we wsi Olmontach, Gm. Dojlidy i 2) Adam Borkowski, we wsi Jurowcach gm. Białostoczek pow. białostockiego zamieszkałi. Zarząd przedsiębiorstwa spółkowego należy do obu spółników. Wszelkie zobowiązania w imieniu firmy, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez obydwu spółników łącznie. Podpisywać korespondencję oraz pokwitowania z odbioru kwot pieniężnych spółce należnych, wszelkiej korespondencji, przesyłek, towarów i ładunków ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Jan Czyżewski, zamieszkały w kolonji Baciczkach, gm. Białostoczek, upoważniony został przez

Franciszka Dzienisa i Adama Borkowskiego do zarządzania ich przedsiębiorstwem spółkowym w jaknajobszerniejszym tego słowa znaczeniu, do prowadzenia wszystkich spraw spółki, do otrzymywania wszelkich należności firmie przypadających oraz korespondencji, przesyłek i towarów.

Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dniu 1 maja 1931 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr 7319. „Tadeusz Jarszyński i Jan Terlikowski, spółka firmowa”. Przedmiot: sprzedaż trumien drewnianych. Siedziba: Białystok, ul. Sw. Rocha Nr. 1. Spółnikami są: Tadeusz Jarszyński i Jan Terlikowski, zamieszkałi w Białymstoku, przy ul. Botanicznej pod Nr 10 m. 6. Zarząd przedsiębiorstwa należy do każdego spółnika. Wszelkie zobowiązania w imieniu firmy, akta, umowy, papiery handlowe winny być podpisywane przez każdego spółnika samodzielnie, jak również reprezentować spółkę na zewnątrz mocen jest każdy ze spółników. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dniu 29 kwietnia 1931 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr 7320. „Bluma Sacyler i S-ka, spółka firmowa”. Przedmiot: prowadzenie pracowni i sprzedaż gotowych ubrań ludowych. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuski Nr 21. Spółnikami są: 1) Bluma Sacyler, 2) Gerszon Dajksel, Nowy Świat Nr 28 i 3) Chinka Sacyler ul. Suraska Nr 28 w Białymstoku zamieszkałi. Zarząd przedsiębiorstwa spółkowego należy do wszystkich spółników łącznie. Wszelkie zobowiązania w imieniu firmy, weksle, żyra, czek, pełnomocnictwa, kontrakty, umowy i korespondencja ma prawo podpisywać Bluma Sacyler samodzielnie. Otrzymywać z urzędów pocztowych korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne, przesyłki, towary i ładunki mocen jest każdy ze spółników. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawarta w dniu 4 maja 1931 r. na czas nieograniczony.

Pod Nr 7321. „Pracownia wyrobów drzewnych — Stanisław Procalewicz”. Siedziba: Białystok, ul. Sw. Rocha Nr 17 a. Właścicielka Stanisława Procalewicz, zamieszkała tamże, przy ul. Sw. Rocha pod Nr 8.

W dniu 8 maja 1931 r.

Pod Nr 7322. „Sklep spożywczo-tytoniowy—Anna Baranowska”. Siedziba: Białystok, kolonia Horodniana. Właścicielka Anna Baranowska, zamieszkała tamże.

Pod Nr 7323. „Calko Cyrułnik”. Przedmiot: prowadzenie komunikacji samochodowej. Siedziba: m. Zabłudów, pow. białostockiego, przy ul. Szewskiej Nr 49. Właściciel Calko Cyrułnik, zamieszkały tamże.

Pod Nr 7324. „Piwiarnia — Mikołaj Chranowski”. Siedziba: Białystok, ul. Sienkiewicza Nr 110. Właściciel Mikołaj Chranowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr 7325. „Sklep spożywczy — Katarzyna Dysko”. Siedziba: Białystok, ul. Sitaraka Nr 7. Właścicielka Katarzyna Dysko, zamieszkała tamże.

Pod Nr 7326. „Sprzedaż mięsa—Stefan Grynciewicz”. Siedziba: Białystok, ul. Pałacowa Nr 6. Właściciel Stefan Grynciewicz, zamieszkały tamże. Alb-n Jaroma zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Pałacowej pod Nr 6, upoważniony został przez Stefana Grynciewicza do zarządzania jego przedsiębiorstwem, reprezentowania firmy nazwaną, otrzymywania wszelkich należności firmie przypadających oraz korespondencji, przesyłek i towarów.

Pod Nr 7327. „Sprzedaż ceraty — Sonia Grosnan”. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuski Nr 31. Właścicielka Sonia Grosnan, zamieszkała w Białymstoku, przy ul. Kupieckiej pod Nr 43.

Pod Nr 7328. „Sprzedaż towarów białych — Mirca Gold”. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuski Nr 6 pod ratuszem. Właścicielka Mirca Gold, zamieszkała w Białymstoku, przy ul. Zamenhofa pod Nr 5

Pod Nr 7329. „Berko Jachnuk”. Przedmiot: prowadzenie komunikacji samochodowej. Siedziba: m. Zabłudów pow. Białostockiego ul. Szewska Nr 24. Właściciel Berko Jachnuk, zamieszkały tamże.

Pod Nr 7330. „Sprzedaż wyrobów żelaznych—Leja Lewin”. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuski 2 i 1 Właścicielka Doba-Leja Lewin, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Kilińskiego pod Nr 16.

Pod Nr 7331. „Cukiernia Ziemiańska —Irena Lubczyńska”. Siedziba: Białystok ul. Pałacowa Nr 7. Właścicielka irena Lubczyńska, zamieszkała tamże.

Pod Nr 7332. „Sprzedaż wędlin — Zgmunt Mońko”. Siedziba: m. Drchoczyn, pow. Bielsk-Podlaskiego, ul. 3-Maja. Właściciel Zgmunt Mońko, zamieszkały tamże.

Pod Nr 7333. „Sklep spożywczy — Helena Noskiewicz”. Siedziba, Białystok, ul. Słonimska Nr 19. Właścicielka Helena Noskiewicz, zamieszkała w Białymstoku, przy ul. Kraszewskiego pod Nr 5.

Pod Nr 7334. „Sklep spożywczy — Basia Rozenbaum”. Siedziba: Białystok, ul. Nowy Świat Nr 14. Właścicielka Basia Rozenbaum, zamieszkała tamże.

Pod Nr 7335. „Sprzedaż wody sodowej, owoców i słodczy—Mera Rozental”. Siedziba: Białystok, ul. Szkolna Nr 4. Właścicielka Mera Rozental, zamieszkała tamże.

Sędzia Rejestrowy w z. (—) A. Dziadzički. Sekretarz (—) W. Szańfeld.

Białystok

MAJ 28 CZWARTEK
Dziś: Wilhelma
Jutro: Maksymiljana
Wsch. sl. 3.26.
Zach. sl. 19.31.

Przyjechał u Pana Wojewody.

Pan Wojewoda Białostocki Marjan Zyndram—Kościalkowski przyjął w dniu wczorajszym: p. J. Mieszkowski, starosta grodzki; p. F. Filipowicza dyrektora Wodociągu; delegację Zw. Pr. Obyw. Kobiet w osobach p.p.: starościny Kaczmarczykowej i p. Rodziewiczowej, która zaprosiła Pana Wojewodę na poświęcenie Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Supraślu; p. S. Łapińskiego, dyrektora B.G.K.; delegację Zw. Woj. Straży Pożarnych w osobach p. p.: R. Łady i Sobczyka, którzy zaprosili Pana Wojewodę na posiedzenie Rady Woj. Zw. Straży Pożarnych; p. mjr. Juliana Sasabowskiego, inspektora P. W. O. K. J. i p. kpt. Bohdana Studzińskiego.

Od wydawnictwa

Z dniem dzisiejszym p. Franciszek Kaweckii przestał być współpracownikiem naszego wydawnictwa.

Przygotowania do „Tygodnia Lotniczego”
W dniu dzisiejszym o godz. 16.30 w lokalu Pow. Komitetu LOPP. (Warszawska 17) odbędzie się posiedzenie sekcji propagandowej Komitetu „VIII Tygodnia Lotniczego”

Podziękowanie

Niniejszem składam podziękowanie Pocztowej Kasie Oszczędności Dział Ubezpieczeń na Życie za szybką wypłatę sumy ubezpieczenia za polisę s. p. męża mego Bolesława Zieniewicza, pomimo, że zostały zapłacone składki zaledwie tylko za dwa miesiące.

Dziękuję również również p. M. Dadanowi, kierownikowi Oddziału Operacyjnego Głównej Poczty 1, za pośrednictwem którego polisa tak szybko została zrealizowana.

Białystok, dn. 29 kwietnia 1931 r.
ul. Warszawska 85

Anna Zieniewiczowa

Jutro rozpoczyna się „Tydzień Dziecka”

W dniu jutrzejszym w kręście Farnym odbędzie się uroczyste nabożeństwo, którym rozpocznie się „Tydzień Dziecka”.

Dalszy program „Tygodnia” przewiduje na dzień 30 bm. nabożeństwo w synagodze, zaś na dzień 31 bm. w cerkwi i kościele ewangelicznym. W niedzielę 31 bm. w ogrodzie miejskim im. ks. J. Poniatowskiego odbędzie się zabawa ogrodowa.

Z dnia i nocy

Karambol ciężarówki z autobusem

W dniu 26 bm. o godz. 19.35 na rogu ulic Słonecznej, Wiosennej i Alei 11-go listopada w Zwierzynie, samochód ciężarowy, prowadzony przez Kosińskiego Jana, w Wysokim-Mazowieckiem (ul. Kościelna 4) najeżdżał na autobus 13 p. ulanów, skutkiem czego 4 osoby odniosły lekkie obrażenia ciała i zostały odwiezione do szpitala żydowskiego. Straty naraziły nieustalone. Dochodzenie prowadzi policja.

Napad

Na dom Kmieciuk Katarzyny, zam. przy ul. Wasilkowskiej 9, dokonali najścia i pobiła teżże — Kondracki Stefan i Domanowski Franciszek ze wsi Bagnówka, gm. Dojlidy, których oddano do dyspozycji władz sądowych.

Chęć wygrał — gotówki nie dostał

Na szkole Farbera Wolfa, zam. przy ulicy Młynowej 21, nieznaną sprawca dokonał kradzieży 2-eh biletoł loterii inwestycyjnej serii 40930 Nr 40 i 150085 Nr 29 wartości 200 zł.

Płazek w porzasku

Onegdaj zatrzymano Millera Kalmana, zam. przy ul. Białostockiej 11, podejzrzanego o kradzież gotówki w Stawiskach. Przy zatrzymanym znaleziono 15.364 zł. 17 gr. i 2 dolary.

Pożary

W dniu 24 bm. około g. 7 w kol. Bielony, gm. Nowy-Dwór wybuchł pożar w zabudowaniach Koryckiego Konstantego, w czasie którego spalił się dom i stodoła, mieszcząca się pod jednym dachem, oraz sprzęty domowe i ubranie. Straty wynoszą 3.000 zł. Ofiar w ludziach nie było. Pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia kominna. Zabudowania były ubezpieczone.

W nocy z dn. 21 na 22 bm. około godz. 2-jej wybuchł pożar w piwnicy, należącej do Tomaszewskiego Alibina, zam. w wsi Trzyrzeczka, gm. Suchowola. Następnie ogień przerzucił się na budynki mieszkalne Tomaszewskiego, a wreszcie na sąsiednie budynki, które spłonęły doszczętnie. Poszkodowanych jest 3 gospodarzy. Straty wynoszą około 20.000 zł. Ofiar w ludziach nie było. Spalone budynki były ubezpieczone. Przyczyna pożaru narazi nieustalona.

W nocy na 24 V rb. spalił się młyn wiatrak w wsi Brzozowo Chrzczonki własność Józefa Brzozowskiego. W niespełna 20 minut straż pożarna w Poświętnem była już na miejscu pożaru odległego o 3 kilometry. Przyczyna pożaru — odpalenie. Sprawy narazi nieujawnieni.

Bohaterski młodzieniec z narażeniem własnego życia ratuje swego kolegę z topieli rzecznej

W dniu 25 b. m. wycieczka wychowanków Oddziału Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Białymstoku pod opieką kierownika Kl. Żurkowskiego udała się na wycieczkę do Supraśla w celu krajoznawczym.

Po przybyciu na miejsce i zwiedzeniu zabytków, zebrani udali się na łake w pobliżu rzeki z zamiarem wycieczki.

Trzech chłopców: Stanisław Jabłoński 17 lat, Feliks Puff 17 lat i Bolesław Nowak 16 lat odłączyło się od towarzysstwa i weszło do rzeki. Trafili na silny prąd dwóch chłopców Bolesław Nowak i Stanisław Jabłoński zaczęli tonąć. Na ratunek pośpieszył z narażeniem własnego życia trzeci chłopiec Feliks Puff i jednego z nich Nowaka najbardziej zagrożonego, znajdującego się już pod wodą, wyciągnął na powierzchnię rzeki wlatując ratunku.

Na krzyki chłopców nadbiegł p. Żurkowski, skoczył do wody i w ostatniej chwili zdążył dopomóc Puffowi wyciągnąć z wody już nieprzytomnego Nowaka, przyczem Puff był już tak wyczerpany, że sam mógłby stać się ofiarą, gdyż utrzymywał się na głębinie w ciągu kilka minut, walcząc z prądem rzeki i ciężarem ciała swego towarzysza.

W międzyczasy Jabłoński wyratował się sam, Nowaka po zastosowaniu zabiegów ratowniczych przywrócono do życia.

Nadmienić jeszcze należy że w odległości 170 metrów znajdowała się inna grupa kąpielących się i na alarmujące krzyki zupełnie nie zareagowała.

Tak bohaterski i godnie najwyższej pochwały postępowanie Feliksa Puffa, który z narażeniem własnego życia uratował tonącego kolegę wywołało zrozumiałe odruch w Zarządzie P. T. E., który zwrócił

się do Pana Wojewody z prośbą o odznaczenie młodzieńczego bohatera medalem za ratowanie tonących.

Sądymy, że prośba ta zostanie poparta przez całe społeczeństwo Białostoku.



Tydzień Dziecka

Z okazji Tygodnia Dziecka, ulicami stolicy przeczynały tłumy dzieci. Złożywszy wieniec ustóp Adama Mickiewicza, najmłodszy obywatel Rzeczypospolitej udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez Pana Prezydenta.

Na pomoc siewną dla powodźian przekazano 10.000 złotych

Wojewódzki Komitet Społeczny niesienia pomocy ofiarom powodzi województw: wileńskiego, nowogrodzkiego i białostockiego w Białymstoku w dniu wczorajszym przekazał staroście powiatowemu w Grodnie 6000 zł., staroście po-

wiatowemu w Augustowie 3000 zł. i staroście powiatowemu w Ostrowi-Maz. 1000 zł. na pomoc dla powodźian z tem, że te fundusze zostaną użyte w pierwszym rzędzie na pomoc siewną dla rolników.

Kolejarze białostoccy reorganizują swoją kasę oszczędnościową

Przed kilku dniami odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie kasy kolejarzy i pożyczkowo-oszczędnościowej przy Oddz. 1: Zjednoczenia Kolejarzy Polskich w Białymstoku. Orazem przewodniczył prezes Oddziału Zjednoczenia Kolejarzy Polskich, członek kasy p. Edward Żyznowski.

Po kilkugodzinnych obradach nad stanem kasy i po obszernych dyskusjach, wybrano nowy Zarząd tej kasy, który przystąpił do n-tych lastowej reorganizacji i ułożenia stosunków wywołanych przez częstotwe zaniedbanie poprzednich zarządów.

Na czele nowego Zarządu jako prezes kasy stanął energiczny organizator, po raz drugi plastujący mandat preza Oddziału Z.K.P., pan Edward Żyznowski. W skład zarządu weszli p.p.: Wojciuk Józef — wiceprezes, Wieckowicz Józef — skarbnik, i Kotowska Marja — sekretarz, Komisja rewizyjna — p.p.: Mikołajewski Kazimierz — przewodniczący, Bartel Zygmunt i Olszewski Stefan — członkowie.

Zadaniem tej placówki jest niesienie pomocy doraznie w formie udzielania pożyczek i udogadnianie członkom w lokowaniu swych oszczędności.

„MODERN” Ceny od 1,25
Dziś premiera
Początek 6.30, 8, 10.20
Dźwiękowiec produkcji francuskiej
Bożyszcze kobiet
HELENA LIPOWSKA Primadonna opery warszaw.
MARY GLORY w najnowszym filmie
KROL PARYŻA
UWAGA! HELENA LIPOWSKA odsława po polsku arje z op. „HALKA” i „ANGELITA”

WYSTĘPY ARTYSTÓW
JEDZIEMY NA MAJÓWKĘ
Rewja największych przebojów w 9 obrazach
1. KONCERT 2. TANCIE BOJARSKI
3. JAK SIĘ NALEŻY TRZEBA PŁACIEĆ (sk ec)
4. PAT I PATACHON 5. GOSPODA POD SPODNICZKĄ
6. TANCIE APASZÓW 7. Z RAJU BOLSZEWICKIEGO
8. LATO ROZBIERA 9. NA MAJÓWKĘ
zadawadają PAT I PATACHON

WIELKI 4 MASZTOWY
CYRK STANIEWSKICH
na Bojarach — Stary Rynek ul. Słonimska
Czwartek dn. 28. maja 1 PRZEDSTAWIENIE o godz. 8.20 w.
Piątek 29 maja 1 PRZEDSTAWIENIE o godz. 8.20 w.
Sobota dn. 30 maja 2 PRZEDSTAWIENIA o godz. 4 p.p. i 8.20
Niedziela 31 maja 2 PRZEDSTAWIENIA o godz. 4 p.p. i 8.20 w.
Uwaga
Na wszystkie przedstawienia damy bezpłatnie
PAMIĘTAJCIE! W Niedzielę dn. 31 maja o godz. 8.20 w.
OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE i Zamknięcie Cyrku

GOSPODARSTWO PODMIEJSKIE
położone w odległości 1 1/2 km. od Białostoku
wielkości 21 ha
w całości, lub na większe działki niedrogo do sprzedania
Tereny te nadają się na letniska z kąpieliskiem, fermy ogrodniczo-mleczarskie, lub na kolonie mieszkalne.
Blizszych informacji udziela Józef Jaroszewicz, kolonja Jaroszówka, na 3 km. szosy Białystok—Supraśl.
323—10

NA EKRANIE
Repriza słynnego filmu „UFY”
APOLLO
Początek 6.30, 8, 10.20
„OSTATNI WALEC”
Frapujący romans rozgrywa się wśród palców i przepięknych krajobrazów górskich
w rolach głównych
LIANA HAD I WILBI FRITSCHE

Firmy przemysłowe i handlowe, które pragną zdobyć jaknajwiększą ilość odbiorców w województwie białostockim, powinny się ogłaszać tylko
w „GŁOSIE ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ”,
jedynym codziennym regionalnym piśmie, które dociera do wszystkich miejscowości naszego województwa.
Wo bec kryzysu gospodarczego udzielamy od cen cennikowych dużego opustu.

Dr. Izydor Neumark
Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć od 10 — 13 i 16 — 18
BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 11.—Telef. 6.06

Dziś przyjeżdża do Białostoku ks. arcybiskup metropolita Jajbrzykowski
W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Białostoku na wizytację kanoniczną J. E. ks. arcybiskup metropolita wileński Romuald Jajbrzykowski.
Przyjazd i powitanie przy specjalnie wybudowanej bramie na ul. Kilińskiego vis a vis ul. Kościelnej, nastąpi o godz. 1 min. 30.
Przemówienie powitalne wygłosi prezydent miasta p. W. Hermanowski. W powitaniu wezmą udział liczne organizacje i stowarzyszenia ze sztabarami.
Pod skrzydła L. O. P. P. garnie się młodzież szkolna
W tych dniach przy Szkole Powszechnej Nr. 10 zostało zorganizowane Koło L. O. P. P., w skład zarządu którego weszli: Burzyński W. — prezes, Kikowicz St — sekretarz Pankiewicz J. skarbnik Komisja rewizyjna składa się z: Kopnopko K, Jakóbczyka S. i Salnikowa W. Opiekunem Koła został p. J. Hankiewicz.

Zawiadomienie
Pierwszorzędna Chemiczna Pralnia
A. EBERSZTEJNA
W BIAŁYMSTOKU
ul. Marszałka Piłsudskiego 32 (dawn. Lipowa)
ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, Sz. Klijentelę, że ze względu na ogólną stagnację, postanowiła zredukować ceny.
U W A G A !
Za pranie koszuli i Sz. kalesonów 140, i kalesonów 25
Przyjmuje się mydła i detersy-liczki po następujących cenach:
mydła kołnierz od 3-6 za suknie damskie od 3-8 zł.
mydła i detersy-liczki od 3-5 zł.
Zamówienia wykonują się punktualnie i solidnie.
279—10
Z powołaniem A. EBERSZTEJNA

GABINET
Dr. Aleksandra Gurwacza
nadal czynny
Choroby skórne weneryczne i płciowe
Przyjmuje: 9—2 i 4—8
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17. Telef. 6-40

Dr. Betty Mielnik
choroby kobiece i akuseryjne
powróciła
ul. Sienkiewicza 14. Telefon 8-78
Przyjmuje od 10 do 1 i od 4 do 7-ej.

Maszyny do pisania
Remington i inne,
nowa i używane
taśmy, ka-ki, stółki do maszyn
na dogodnych warunkach
POECCA
Z. BRUZZO
Białystok, ul. Kilińskiego 9.
tel. 3.90.

Baldog, angielskiej rasy, do sprzedania — Białystok — Szosa Żółkowska 18 331—1

WACIA MORAWSKA
HUMORYSTA
EUGENJUSZ NOWOWIEJSKI
HENRYK WRÓBLEWSKI ŚWIETNY TENOR
Pożegnalna rewijetka humoru, śpiewu i tańcu p. l.
Chciałabym... a boję się...

Konto P. K. O.
Nr. 68425.
Wydawca: Tow. Wydawnicze

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji: dzienny — 10-06. nocny — 2-73. Rękościół redakcja nie zwraca.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty— 1 zł.
za wiersz redakcyjny; drobne— 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca—25 proc.
drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy —50 proc. niższki.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Układ ogłoszeń przed tekstem 5” lamowy, za tekstem 10” lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425
Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Ś-go Rocha 3
Redaktor odpowiedzialny: Antoni Faranowski